

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

W nowym roku chciałem złożyć życzenia takie noworoczne, żeby nam się, witam Panią Radną, żeby nam się dobrze pracowało, żeby była atmosfera taka, jak jest dotychczas. No i żebyśmy tutaj byli bardzo, bardzo konstruktywni. Ja sobie usiądę Państwo pozwolą. Otwarcie posiedzenia mamy jakby za sobą. Natomiast chciałem powitać gości, bo jest tutaj bardzo wiele osób dzisiaj. Pani z biblioteki, jest Pani Krawczyk Anna, witam serdecznie, Pani Dyrektor Małgorzata Król z MCK. Z MCO, o Pani Dańczura Iwona, bardzo witam serdecznie, z MOSiR-u Marcin Staniczek. Z AUKSO jest Pan Piotr Szczepanik.

Zastępca dyrektora Orkiestry Kameralnej AUKSO Piotr Szczepanik

Dzień dobry.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Witam. Z teatru Paweł Drzewiecki z grupą tutaj, którą przedstawi i omówi. Pani Aleksandra Matuszczyk z Muzeum Miejskiego. No i rozpoczynam obrady. Również witam Panią z Rady Seniorów Panią Teresę Janeczko, bardzo nam przyjemnie. Witam wszystkich Radnych. Jeżeli kogoś nie wymieniałem, chyba wszystkich. Oczywiście Panią z Obsługi Rady bardzo serdecznie. O, jest Pan Prezydent Maciej Gramatyka, witamy serdecznie. Nikt się nie spóźnił, nic się nie dzieje, i rozpoczynamy. Chciałem, czy Państwo, otrzymaliście Państwo porządek obrad? Jakies zmiany, ktoś ma jakies propozycje? Jeżeli nie, to przechodzimy do punktu 3, o jest przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Kultury Sportu z dnia 23.11. 2022. O, przepraszam, nie ta kartka, 07.12.2022. Kto z Państwa jest za? Jednogłośnie za. I przechodzimy do bardzo ważnego punktu naszego dzisiejszego programu naszej komisji. To jest rola Miejskiej Galerii Sztuki "Obok" dla środowisk twórców tyskich. I tutaj proszę Pana Drzewieckiego o zaprezentowanie wszystkiego co ma na ten temat, a potem pozwolę sobie otworzyć dyskusję, żeby Państwo mogli dopytać jeszcze o szczegóły. Proszę bardzo.

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, bardzo nam miło, że możemy że możemy opowiedzieć Państwu o działalności Galerii "Obok". Na tyle na ile ja pamiętam to właściwie nad tą konkretną działalnością kulturalną w mieście Tychy w ostatnich latach się nie pochylamy i myślę, że to dobrze, że dzisiaj jest taka okazja galerii, Galerii, która jak Państwu wiadomo, funkcjonuje w ramach struktur Teatru Małego w Tychach i ja na końcu tej naszej prezentacji pozwolę sobie w dwóch słowach też powiedzieć, jak korzyści z tego wynikają zarówno dla galerii, jak i dla teatru. Natomiast teraz tytułem wstępu chciałem Państwu powiedzieć, dlaczego w tych materiałach, które Państwu wysłaliśmy, i w których staraliśmy się dość szczegółowo zaprezentować te najważniejsze zagadnienia dotyczące tematu tego naszego dzisiejszego spotkania. Poniekąd ograniczyliśmy się do ostatnich trzech lat, natomiast wiąże się to przede wszystkim z faktem, iż po prostu chcieliśmy Państwu zaprezentować owoce aktualnego programu, które realizujemy. Ja przypomnę, że w 2019 roku po konkursie na dyrektora Teatru Małego, do którego złożyłem koncepcję programową o nazwie "Relacje" nomen omen. Ta koncepcja zakładała również po prostu pracę nad relacją również ze środowiskiem artystycznym Miasta Tychy. I tam jeden z mocnych takich założeń, które realizujemy, to to, by skupić się również w obrębie funkcjonowania Galerii "Obok", której w tym programie poświęciłem dużo miejsca, także na edukacji artystycznej, edukacji, która z jednej strony przenika się z edukacją teatralną, no bo przecież sztuki wizualne wchodzi bardzo mocno w skład widowiska teatralnego, czy to przez scenografię, czy przez sztukę kostiumu. I z tego też powodu ja wtedy zdecydowałem, że po raz pierwszy w historii tej galerii w jej strukturach funkcjonują dwie osoby w ramach dwóch pełnych etatów. Wcześniej zawsze było to mniejsze zatrudnienie, jakby wygospodarowaliśmy ten

etat w ramach struktur teatru, w ramach budżetu, który posiadamy, po to, by właśnie móc rozwinąć tę działalność, za tę działalność odpowiada pani Joanna Rupik, która Państwu też dzisiaj o tym opowie i Pani Joanna, która właściwie w tym teatrze jest z nas trojga najdłużej, natomiast już na początku też tej współpracy pozwoliłem sobie zaprosić do kreowania programu Galerii "Obok" Pana Wojciecha Łukę, laureata Nagrody Prezydenta Miasta Tychy w dziedzinie kultury, który objął stanowisko kuratora i właśnie o tych działaniach kuratorskich, które właściwie najpełniej oddają ten temat, który dzisiaj jest przedmiotem naszego spotkania Pan Wojtek za chwilę Państwu w tych najważniejszych aspektach opowie. Bardzo proszę.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Dzień dobry, witam serdecznie, dziękuję za przedstawienie. Ja może przejdę od razu do rzeczy, bo wiem, że ten program jest bardzo napięty. Mówiąc o roli Miejskiej Galerii Sztuki zwanej "Obok" w Tychach należałoby zacząć od tego, że jest to jedyna miejska galeria w tym mieście. Jest kilka innych, ale o nich nie, jedyna. I jako taka no ma pewnego rodzaju misję w stosunku do tak zwanego środowiska artystycznego w Tychach. Co rozumiemy przez środowisko, bo to jest dosyć jakby, wypadałoby na ten temat jakieś dwa słowa zamienić. Według naszych kontaktów, naszego stanu, na dzisiaj nasz stan posiadania w stosunku do ludzi tworzących w mieście, czyli w zasadzie tych, którzy w jakiś sposób, jeśli byśmy tak chcieli zdefiniować w ten sposób, że jest to jakiś zespół twórców skupionych wokół ludzi, wokół kreatywnych ludzi, skupionych wokół pewnego rodzaju wspólnego działania jakiejś podobnej aktywności to w Tychach mówimy o liczbie około 250 osób. Na tą liczbę składają się oczywiście w pierwszej kolejności absolwenci uczelni artystycznych posiadający tytuły magistrów sztuki, i członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków i Członkowie Związku Polskich Artystów Fotografików. To są ci jakby z tej liczby tak zwani w pełni profesjonalnie zajmujący się tym obszarem twórcy. Ale do tego jeszcze dochodzi spora grupa no na przykład ludzi zajmujących się performance w mieście, bo mamy taki festiwal i część osób, które no moglibyśmy nazwać nie do końca profesjonalnymi, czy, nie chcę używać słowa amatorsko zajmującymi się tym obszarem, ale jest to spora część, około 120 osób. Oni są skupieni generalnie wokół na przykład Uniwersytetu Trzeciego Wieku i kilku klubów, kilku klubów, które istnieją w mieście jednym chyba z prężniejszych jest ten przy "Tęczy" czy spółdzielni mieszkaniowej. Ale nie chcę, mówię, bardzo szczegółowo tego tutaj analizować, bo Państwo dostaliście ten materiał tak jak dyrektor teatru powiedział. Można ewentualnie tam powiedzmy zajrzeć, jeśli kogoś będą interesowały szczegóły. Ale chciałem powiedzieć tak znowu bardzo, bardzo lakonicznie. Na przestrzeni tych ostatnich 3 lat Miejska Galeria Sztuki jako właśnie ta jedyna w mieście, przede wszystkim za cel taki nadrzędny wyznaczyła sobie prezentację tych wszystkich zjawisk artystycznych. Oczywiście mówimy o sztukach wizualnych, tych zjawisk artystycznych i tych twórców, którzy są w jakiś sposób związani z miastem. Oczywiście, gdybyśmy tylko na tym poprzestali, no byłoby to może mało atrakcyjne, bo przede wszystkim też myślimy o efekcie w stosunku do odbiorców, do widzów, niekoniecznie tyszan, bo mamy frekwencję też spoza miasta. I w tym czasie zorganizowaliśmy 27 wystaw, z czego siedem no z racji jakby z przyczyn oczywistych były, siedem było e-wystawami, czyli w momencie kiedy był ten okres pandemii, musieliśmy tą aktywność naszą przenieść do Internetu. I dlaczego mówię o liczbach? Na 27 wystaw 10 razy pokazywaliśmy Tyszan. W tych siedmiu e-wystawach aż pięć razy również Tyszan, czyli to jest, proporcje są bardzo, bardzo, że tak powiem na korzyść tego o czym mówimy, czyli o dbaniu o prezentację tych wszystkich zjawisk i artystów, którzy z nami są w jakiś sposób powiązani, czy są powiązani z miastem. I tak chciałem jeszcze powiedzieć o takich elementach, o których może nie wszyscy wiedzą, ale poza tą wystawienniczą, poza wystawienniczą działalnością, mamy również kilka elementów takich bardzo istotnych składowych, tego, czym się zajmuje Miejska Galeria Sztuki, o tym powie specjalista do

spraw edukacji Joanna Rupik, oczywiście tak, jak już tutaj dyrektor zaprezentował. Ale chciałem powiedzieć, iż o takich rzeczach, które dosyć, no powiedzmy wyróżniają nas poza, spośród innych galerii. Mianowicie mamy również taką, absolutnie autorski projekt, który się nazywa Galeria na Szelkach. To jest projekt, który powstał we współpracy, do dzisiaj istnieje oczywiście, we współpracy z Tyskim Liniami Trolejbusowymi, stąd nazwa "na szelkach". Mianowicie, króciutko, jest to 10 trolejbusów, które mamy do własnej dyspozycji i w nich na tych posterach przeznaczonych dla powierzchni reklamowych jeżdżą reprodukcje prac, tych, które są u nas w oryginale eksponowane. Jest to wiemy po latach, że jest to udana i ciesząca się sporą popularnością akcja. I tam oczywiście Tyszanie, też znajdowaliśmy, bo nie wszyscy autorzy się decydują. Ale przechodzę do jeszcze takich jakby wyróżników w stosunku do galerii, do Miejskiej Galerii "Obok". Oprócz tego mamy też takie działania, nie chcę tu Asi zabierać jej obszaru, ale jednym z takich bardzo atrakcyjnych, efektownych jest taki cykl wykładów prowadzonych przez profesjonalnych historyków sztuki. W tym przypadku współpracujemy w tej chwili z jedną osobą. Wszystko oczywiście odbywa się bezpłatnie w przestrzeni Pasażu Kultury Andromeda i myślę o, to jest sztuka. Też robimy taką akcję, to jest, taką akcję "Teczka", czyli również bezpłatnie Tyszanie ci, którzy, młodzi ludzie, którzy będą aplikowali, będą się starali o dostanie się na uczelnie artystyczne, mogą te materiały z nami dopracowywać w obszarze galerii i oczywiście "Artysta w narożniku" to też taki projekt nasz, który polegał na tym. No oczywiście pandemia jakby wymusiła te działania, ale polegający na tym, że zaproszony przez nas artysta w jakimś okresie czasu wykonuje dzieło przed widownią. I tak się stało kilka razy. To to nie będę, mówię, tutaj rozwijał szczegółowo, bo o tym, bo o tym wspomnieliśmy. Chciałem jeszcze tylko powiedzieć, że galeria powstała, no w przyszłym roku obchodziła 30. rocznicę istnienia. W związku z tym też mamy pewne plany, ale to może, no może tą taką ogólną, jakby relację na tym (niewyraźne).

Miejska Galeria Sztuki OBOK Joanna Rupik

(niewyraźne) powiedział, organizujemy przede wszystkim wystawy. Jak wiadomo, wystawy już same w sobie są formą edukacyjną, natomiast no staramy się (niewyraźne), więc organizujemy (niewyraźne), no szczególnie młodym odbiorcom sztuki przybliżyć życiorys artysty, przybliżyć jego drogę twórczą, technikę, które które stosuje, organizujemy spotkania właśnie z twórcami i mieliśmy niedawno spotkanie z Tyszą Beatą Wąsowską, która przybyła specjalna na spotkanie z uczniami szkół artystycznych, gdzie też odbywały się takie lekcje galeryjne, dzieci i młodzież mogła realizować na podstawie jej wystawy swoje takie inspiracje, (niewyraźne) jej obrazu. (niewyraźne) (niewyraźne) po prostu, mamy takie sygnały od nauczycieli, że właściwie oni nie mają możliwości przeprowadzenia u siebie w szkole tych zajęć i staram się temu sprostać. Organizujemy również szereg spotkań, o których (niewyraźne) wspomniał, "To jest sztuka", To znowu są wykłady, tylko i wyłącznie wykłady o sztuce w sposób taki bardzo ciekawy, dostępne również dla dzieci, organizowane u nas. W pandemii również staraliśmy się działać, więc tutaj chciałam przedstawić taki cykl edukacyjny pod tytułem "Sztuka od kuchni" Zrealizowaliśmy razem z Wojtkiem 20 odcinków traktujących o warsztacie artysty. Przedstawialiśmy różne dyscypliny plastyczne, często nieznane także, co nas ucieszyło to to, że zasięgi były bardzo duże, bo mieliśmy około 2,5 tysiąca na przykład na jeden odcinek. Było to oczywiście realizowane w pandemii ale niedawno wchodziłam na naszego Facebooka, na nasz kanał YouTube, okazuje się, że te filmy cały czas są oglądane, są wykorzystywane na lekcjach plastyki głównie w szkołach tyskich ale również mają zasięg międzynarodowy bo też mam sygnały na przykład z Niemiec, gdzie są wyświetlane w szkołach. Jeszcze chciałam dopowiedzieć o takich zajęciach edukacyjnych i tutaj jest nasza współpraca właśnie z teatrem, z koleżankami (niewyraźne) z teatru, gdzie prowadzimy warsztaty też (niewyraźne) charakterze, no przychodzą do nas dzieci z różnych środowisk, w różnym wieku. Są to zajęcia równie w wakacje, ferie, gdzie staramy się również aktywować rodziców. Więc też zauważyliśmy

taką potrzebę współpracy tego w relacjach rodzic dziecko, więc tutaj też to się świetnie sprawdza. I no mamy plany na przyszłość w dalszym ciągu kontynuować te działania plastyczne, ponieważ one rzeczywiście dają dużą satysfakcję i kształtujemy młodych odbiorców sztuki. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

Szanowni Państwo, jeszcze podsumowując to nasze wystąpienie chciałem powiedzieć o czymś, o czym może tak na co dzień nie ma przestrzeni do tego, żeby to zasygnalizować, a myślę, że taka okazja jest najlepszą, żeby to właśnie się wydarzyło. Otóż fakt funkcjonowania Galerii "Obok" w strukturze teatru małego z jednej strony stanowi bardzo duże wsparcie dla galerii jako takiej w takim sensie, że Państwo dzisiaj tutaj goście dwoje artystów plastyków, którzy odpowiadają w całości za tę część merytoryczną funkcjonowania galerii. Natomiast tak naprawdę każde działanie, które się dzieje pod szyldem Galerii "Obok" to jest działanie właściwie całego zespołu teatru małego, począwszy od zespołu technicznego, który na co dzień obsługuje spektakle i właściwie z tego powodu teatr ma właściwie jako jedyny zespół techniczny, jeśli chodzi o instytucje kultury w naszym mieście. Natomiast zawsze, kiedy konieczna jest instalacja czy demontaż wystawy to ten zespół staje się de facto zespołem technicznym galerii. Tutaj Państwo wspomnieli o bardzo ważnym cyklu online. On też mógł się wydarzyć tylko dlatego, że my jako teatr dość szybko, a na pewno jako jeden z pierwszych teatrów w Polsce zaczęliśmy funkcjonować online. I to wynikało z tego, że cały nasz zespół techniczny niejako przebranżowieniu się i stał się ekipą filmową korzystając z tych kamer, które mieliśmy w instytucji, na przykład zrealizowaliśmy spektakl na postawienie sztuki "Iluzji" Wyrpajewa, ale potem koledzy te umiejętności właśnie wykorzystywali realizując te nagrania, zmierzam do tego, żeby powiedzieć, że dzięki temu nie musieliśmy, czy galeria nie musiała, jakby zakupować tej usługi na zewnątrz. No już nie chcę mówić o takich oczywistościach jak fakt na przykład obsługi administracyjnej, która również jest w strukturach teatru, ale warto myślę zwrócić uwagę na fakt, Państwo doskonale to wiecie, jak bardzo zmienił się język promocji w ciągu ostatnich 10-15 lat, chociażby za sprawą rozwoju mediów społecznościowych. To też jest taka struktura, taka taka dziedzina, którą się artyści plastycy nie muszą zajmować. Ich obowiązkiem jest tylko, że tak powiem, zbudowanie kontentu, który potem trafia do działu komunikacji produkcji teatru. To tam cała ta sfera promocyjna jest realizowana. Natomiast żeby nie było tak łatwo, oczywiście to wsparcie działa w obie strony. To znaczy ja jako dyrektor teatru mam ogromny komfort mogąc pracować i z panią Joanną, i z panem Wojciechem. Dlatego, że jak Państwo też doskonale wiecie jako Radni Rady Miasta Tychy, nasz teatr szczególnie w ciągu ostatnich trzech lat bardzo mocno przesuwając ten wektor swojej aktywności z impresariatu w stronę produkcji własnych. I pracownicy Galerii "Obok" są dla mnie bezcennym zapleczem, jeśli idzie o na przykład budowanie koncepcji scenografii do produkcji, które realizujemy, czy też kostiumów do spektakli, które produkujemy. Ma to wymiar zarówno taki typowo spektaklowy, jak i na przykład przy okazji sytuacji, która miała miejsce dość niespodziewanie w zeszłym roku, ale która była dużym wyróżnieniem dla naszego teatru, mam tu na myśli przyznanie nam organizacji Gali Wręczenia Złotych Masek Województwa Śląskiego, czyli właściwie najbardziej prestiżowej imprezy jaka odbywa się w województwie śląskim i to wszystko, co widzieliście Państwo w ramach tej gali w tej sferze plastycznej to jest właśnie zasługa tej współpracy z galerią, więc myślę, że to jest taki też jasny sygnał, że ta unia personalna, tudzież fuzja tych naszych działalności, zagregowanych w jednej instytucji, jaką jest teatr, jest szczególnie istotna. Tyle z naszej strony. Jeśli macie Państwo jakieś pytania, to oczywiście jesteśmy do Państwa dyspozycji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Dziękuję Państwu bardzo za wyczerpujące omówienie. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Pani Barbara Konieczna, proszę bardzo.

Radna Barbara Konieczna

(Niewyraźnie)Sceny Konesera, Stowarzyszenie Nowych Poetów rewelacja, także bardzo, bardzo dziękujemy w imieniu wszystkich mieszkańców. Przejdźmy teraz do naszej galerii, która powstała w 1994 roku uchwałą Rady Miasta i ona nie była, bo teatr nie był wtedy instytucją, tylko był w Urzędzie Miasta Wydział Kultury i później dopiero, że tak powiem, poprzez dyrektorów został Teatr Mały powołany jako instytucja. Ja jestem radną od 1998 roku, więc mam cały przekrój i nie ukrywam, że na wernisaże, na wystawy właśnie tej naszej galerii, i powiem szczerze różnie to było w latach, na samym początku, kiedy galeria się tworzyła i była właśnie w pomieszczeniach Teatru Małego, to rzeczywiście był bardzo okres taki kwitnący. Później no niestety tak się zdarzyło, że przez kilka lat gdzieś coraz mniej przychodziło ludzi na wernisaże, ale to nie o tym dzisiaj. Od roku 2020 chciałam powiedzieć, że bałam się, że właśnie po tym okresie, gdzie bardzo mało przychodziło tych uczestników wernisaży czy też zwiedzających wystawy, że nie będziemy w stanie odbudować właśnie tej publiczności. Od właśnie 2020 roku myślę, że za sprawą tutaj kuratora pana Wojciecha Łuki stało się to dynamicznie. Już na pierwszym wernisażu było praktycznie około 200 ludzi. Jest to nasz wspólny sukces, z czego się bardzo cieszę. Cieszę się również z tego, że przy współpracy właśnie (niewyraźnie) pana dyrektora, jak i również pracowników galerii, powstały nowe pomysły, o czym pan kurator wspominał właśnie „Galeria na Szelkach” kapitalna sprawa, która cieszy się też dużą popularnością, ale również to, że na każdym jednym wernisażu jest autor, że opowiada nam razem z panem kuratorem o tych obrazach. To, że jeżeli nie ma tego autora wystawy jest właśnie prezentacja, gdzie pan kurator jest, na przykład tak jak (niewyraźnie) wernisażu było u Mleczki, gdzie zadawane są pytania. To jest też taka wartość dodana. No (niewyraźnie) bardzo się cieszę, że w przyszłości, czyli chyba w 2024 roku Państwo będziecie starać się z okazji 30-lecia stworzyć ten katalog twórców sztuki naszych Tyszan. Także to naprawdę to jest rewelacyjny pomysł. Natomiast ja chciałam zapytać o nazwy jednak twórców nieprofesjonalnych, bo mamy ich sporo tutaj w Tychach. Czy w tym temacie będzie jakaś możliwość utworzenia dodatkowego pomieszczenia właśnie dla tych osób, to jest jakby jedno moje pytanie. A drugie, to może bardziej tutaj do Pana Prezydenta, czy Państwo żeście myśleli, ewentualnie, nie dzisiaj, ale w przyszłości, żeby Galeria „Obok” stała się instytucją kultury? Dziękuję.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Dziękuję za to pytanie. Ja, chyba w tych materiałach napomknęliśmy o tym, że właśnie bardzo, bardzo poważnie odnosimy się do tych wszystkich, jak Pani Przewodnicząca powiedziała, nieprofesjonalnych twórców, mianowicie ze względu na ilość i też no nieprawdopodobne zaangażowanie, jakie wykazują. Mówię o aktywności takiej naprawdę, naprawdę twórczej i tu nie chodzi o to, żebyśmy jakąś gradację ustawiali, że to jest wartościowsze, zawsze, zawsze tak można oczywiście do tego podejść. Ale mamy taki, widząc tą potrzebę, pomysł jest taki. Chciałbym oczywiście, żeby to było po prostu fizycznie wykonalne, ale planujemy stworzenie takiej Galerii obok „Obok” tak, czyli w tych przestrzeniach, które tam, że tak powiem, mamy do dyspozycji, mówię o Andromedzie, no chcielibyśmy stworzyć właśnie taką przestrzeń, gdzie ci ludzie, którzy nie mają jakiegoś wielkiego dorobku też w sensie ilościowym oczywiście, mogą to być zespoły, mogą być jakieś powiedzmy grupy w różny sposób skonfigurowane. Chcielibyśmy stworzyć taką galerię, która z jakąś, to oczywiście są już techniczne szczegóły, z jakąś częstotliwością dawałaby możliwość prezentowania tych ludzi, którzy oczywiście no generalnie zależy,

zależy nam na tym, żeby to byli Tyszanie. Niektórzy mają taką potrzebę, a wiem, że mają taką potrzebę, że mają takie potrzeby, myślę też tutaj o kilku mieszkających na terenie Tychów obcokrajowcach artystach, którzy są profesjonalnymi twórcami, łącznie z tak egzotycznym twórcą z Kolumbii, na przykład tak, z Armenii, mamy też z Ukrainy oczywiście osobę i chcielibyśmy, no w jakiś taki troszeczkę szczególny sposób dać im szansę zaprezentowania się. A pozostałe dwie grupy to oczywiście te takie, tak jak już wcześniej wspomniałem, skoncentrowane wokół różnego rodzaju klubów twórczych oczywiście czuliby się zapewne zdecydowanie bardziej dowartościowani, gdybyśmy dali im szansę, tak jak mówię, właśnie obok Galerii pokazać swój dorobek.

Radna Barbara Konieczna

Czy jest szansa na to w przyszłości? Tak, pomysł taki istnieje, oczywiście, no tutaj... Już nawet konkretne działanie już rozpoczęliśmy. Już oczywiście omawialiśmy to wielokrotnie. No zmieniają się jakby, zmienia się sytuacja samych tych pomieszczeń, bo będzie teraz remont teatru to troszeczkę nam jakby zmienia, zmienia nam też ten obszar. To ja może na temat, na ten temat. Tak jak powiedziałem, absolutnie bierzemy to pod uwagę, tym bardziej, że do tej pory przez właściwie trzy lata z obszaru sztuki zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbywały się właśnie przy galerii. To z tego co wiem, to po prostu znakomite też przeżycia dla uczestników. Grupa raz w tygodniu czy grupy po 20 osób no to to naprawdę jest, to są oczywiście Tyszanie. To ja może oddam teraz głos Panu Dyrektorowi.

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

W drugiej kwestii pytanie nie było do mnie, więc ja tylko pozwolę sobie jedno zdanie, że no zamykałem wypowiedź, uzasadniając Państwu jak wiele korzyści płynie z tego, że to jest jeden organizm, więc trochę z mojej perspektywy jakiegokolwiek próby rozdzielenia są bezzasadne, ale oczywiście organizatorem wszystkich instytucji kultury w mieście jest Prezydent Miasta i decyzja zależy od Prezydenta.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Ja mam pytanie, ponieważ nie ma, w tym mieście się różne, fajne rzeczy dzieją i nie tylko, są wystawy organizowane akurat przez Galerię "Obok". Ja na przykład miałem przyjemność być zaproszony na wystawę, która odbyła się w Zespole Szkół numer 1 Gustawa Morcinka, gdzie to było bardzo ciekawie zorganizowany, ponieważ tam mamy do czynienia już z młodzieżą pełnoletnią jakąś o jakimś tam wyrobieniu już artystycznym. No młodzież jest różna, wiadomo. I tam odbyły się, tam się odbywają takie wernisaże. Chciałem zapytać, czy Państwo też współpracujecie razem i za, może to nie jest zapytanie, ile taki pomysł, bo mówimy ciągle o pomieszczeniach, o miejscach, a z tego, co ja tam zauważyłem być może trzeba było być tam więcej razy, żeby to ocenić. Natomiast były to też, też był zaproszony autor, który opowiadał o swojej twórczości. No i było mnóstwo młodzieży, były tam klasy. Byłem zaskoczony tym wyrobieniem, tą wiedzą tej młodzieży, bo po samym pytaniu to już człowiek wie, o co tutaj chodzi, prawda? Jak ktoś umie zadać mądre pytanie, to wiemy, z czym mamy do czynienia i też właśnie teraz taka, no mamy tą Galerię "Obok", szukamy powiedzmy pomieszczeń i mamy tych twórców, powiedzmy, nie użyłbym słowa amatorskich, bo to Rembrandt był amatorem, więc można by to może rozlokować, porozmawiać, nie wiem, mamy tutaj panią od oświaty. Są dyrektorzy szkół średnich, chociażby, tak by może to, żeby to gdzieś, żeby to gdzieś też powiesić, być może gdzieś tam dać tym ludziom szansę, prawda? Bo jeżeli jest ich tak dużo, bo ja kiedyś spotkałem się z takim innym problemem, to jeszcze było dwie kadencje temu, gdzie byli młodzi muzycy, twórcy, oni chcieli gdzieś zagrać, im było to obojętne w zasadzie gdzie, byle zagrać, byle było bezpiecznie i kulturalnie, no i oni sobie znaleźli takie miejsce, gdzieś tam występują. Być może, nie wiem, czy to jest

dobry pomysł, no nie jestem tutaj autorytetem żadnym, ale bardzo mi się podobało to, że ta taka sztuka i to była dosyć taka poważna sztuka trafiła w takie (niewyraźne) w szkole. Nie potrzeba tam było jakiś specjalistycznych, pewnie można byłoby to lepiej zorganizować, ale to co zrobili tam w tej szkole właśnie dyrekcja z uczniami, z osobą prowadzącą, bardzo mi się to podobało. Tak, mógłby Pan tylko odpowiedzieć?

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

Bardzo chętnie, bo to jest też dobry moment, żeby uświadomić coś, co być może na co dzień nie jest wiadome, że my w teatrze przyjęliśmy właśnie w ramach programu relacji, o których wspomniałem na początku, takie założenie, że wszyscy pracownicy merytoryczni instytucji, artyści czy to sztuk plastycznych, czy teatralnych, czy edukatorzy pełnią, że tak powiem kolokwialnie funkcję służebną wobec środowiska w mieście w ogóle. I tak jak ja, czy koleżanki, które reżyserują w teatrze, są do dyspozycji, bardzo często korzystają szkoły z naszych konsultacji przy okazji organizacji rozmaitych działań teatralnych. Tak pan kurator również deklarował i wielokrotnie był jakby zapraszany do rozmaitych prac w rozmaitych gremiach, nie tylko instytucji kultury również szkół. Więc to się dzieje przyczyna, jakby nie, nie mamy też jakby potrzeby tego jakoś specjalnie nagłaśniać, czy instytucjonalizować. Natomiast to, co Pan Przewodniczący proponuje, jest oczywiście bardzo cenne, ale myślę też, że od samego początku zawsze, i za to kolejni kuratorzy odpowiadali, w samej przestrzeni galerii pilnowano tej takiej jakości wynikającej z tego absolutnego profesjonalizmu, ale myślę, że w prezentacji, którą Państwo przed chwilą słyszeliście i również w tych deklaracjach dotyczących tej przestrzeni obok "Obok", ale przecież też ta propozycja z Galerią na Szelkach, to jest jedna z wielu, które my realizujemy pokazując działalność wystawienniczą również w innych przestrzeniach. Nie wiem czy Wojtku chcesz coś dopowiedzieć.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Tak, jeśli można. Oczywiście adres wymieniony przez Pana Przewodniczącego jest absolutnie znany i współpracujemy bardzo ściśle akurat nie tylko z tą szkołą, bo również powstała niedawno na terenie Tychów szkoła o profilu liceum plastycznego. To jest przy ZDZ-ie, ta współpraca jest bardzo, że tak powiem aktywna, gęsta do tego stopnia, że nawet odbywają się zajęcia w przestrzeni galerii. Ale wracając do istoty pytania. Właśnie w przypadku tych twórców z nurtu nieprofesjonalnego, tak byśmy to nazwali, ma ogromne znaczenie właśnie gdzie wystawiają. To wbrew pozorom nie jest absolutnie takie nieistotne. Właśnie im zależy na tym, im właśnie zależy na tym, żeby rangę tego, co robią, trochę podniosło miejsce, w którym te ich prace są eksponowane, bo oczywiście sama ekspozycja to nie jest tylko zawieszenie, bo to jest cały ten anturaż, z którym się wiąże i może jakaś publikacja, tak, i jakaś recenzja może, a właśnie samo otwarcie też jest pewnego rodzaju świętem dla każdego twórcy to jest po prostu wydarzenie, no często raz w życiu, którego mogli doświadczyć. Także otoczenie, czy bliskość profesjonalnej galerii, bo takie miano Galeria "Obok" absolutnie ma i staramy się żeby po prostu, nie tyle nie osunęło się w dół, co po prostu rośło. Bo wiemy też, jeszcze tutaj pan dyrektor powiedział dosyć istotną rzecz, mianowicie właśnie staramy się o to, żeby profil, żeby pozycjonowanie Miejskiej Galerii Sztuki w Tychach było jak najwyższe i teraz dochodzi nieraz do takich, czy może dojść do takiej sytuacji, a wiem, że tak się dzieje, kiedy są twórcy, na których nam zależy, żebyśmy ich wyeksponowali i oni absolutnie natychmiast sprawdzają co to jest za galeria. I taka sytuacja miała miejsce, byłem świadkiem tego sprawdzania wręcz, kiedy robiliśmy projekt "Martwe z natury", gdzie pokazywał pracę Ryszard Czernow Tyszanin zresztą, a robiliśmy ten projekt wspólnie ze szkołą filmową w Katowicach imienia Krzysztofa Kieślowskiego i tam pierwsze pytania ze strony pani dziekan dotyczyły tego, no dobrze, no jak my dajemy nasz (niewyraźne) no to my chcemy wiedzieć, z kim się dzielimy i tutaj ta weryfikacja wyszła

znakomicie. Także no to jest też pewnego rodzaju, jakby dowód na to, że do tej pory ten poziom nigdy nie zszedł poniżej jakiegoś tam, w tych widełkach. Także odpowiadając na to pytanie, tym twórcom zależy właśnie na tym, żeby jak najbliżej, najchętniej w galerii, no ale to po prostu jest niewykonalne.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Dziękuję bardzo. O głos poprosił Pan Prezydent Gramatyka, proszę bardzo.

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka

Dziękuję. Pani Przewodnicząca zadała pytanie na temat planów ewentualnego utworzenia instytucji kultury. No to to jest jakaś koncepcja i o niej rozmawialiśmy, natomiast na dzisiaj takich realnych planów nie ma. One są dość skomplikowane też finansowo, to, o czym wspomniał pan dyrektor, (niewyraźne) galerii trochę szerzej lokowana nie tylko jako samej galerii, ale też współpracy w teatrze, to no dzisiaj definiuje trochę tą formę organizacji, ale kto wie, może w przyszłości nad tym się pochylimy, tylko że to w wielu uwarunkowań, także na pewno w najbliższym czasie nie. To, co dla mnie i tak może podsumowując trochę akurat wypowiedzi Państwa było ważne od momentu, kiedy zaproponowałem Panu Prezydentowi pana Pawła Drzewieckiego na kandydata, właściwie komisja rekomendowała prezydentowi pana Pawła na stanowisko dyrektora teatru, to również dotyczyło właśnie współpracy tego, że Pan Przewodniczący powiedział, to znaczy tego, żebyśmy spojrzeli na miasto całościowo (niewyraźne) w takim konkretnie Państwo zapoznają się z informacją na temat działalności Galerii "Obok". To tak naprawdę taka codzienna nasza praca polega na tym, żeby wszyscy dyrektorzy instytucji ze sobą współpracowali, uzupełniali swoją ofertą to wszystko, co się w mieście dzieje, na ile się da również ze szkołami, z placówkami oświatowymi, ale też z innymi instytucjami kultury prywatnymi, bo jest Galeria Tichauer i Browar Obywatelski, z którym staramy się też współpracować na ile to jest możliwe. Czy Galeria "StrefArt", z którą też ta współpraca w jakiejś formie się odbywa. Czy Galeria Miriam, która jest po sąsiedzku i też czasami to (niewyraźne) No więc właśnie, ci sami artyści, którzy wystawiają swoje prace, jak wspomniała pani Beata Wąsowska, właściwie miała wystawę jeszcze w MDK numer jeden, także naprawdę tych miejsc mamy trochę więcej. Istotne jest to, żeby osoby za nie odpowiedzialne ze sobą rozmawiały, współpracowały, bo z tym w przeszłości było różnie i to chyba jest, jest, był taki cel na te kadencje powiedzmy. W jakiejś części się nam to myśle udało, ale oczywiście, że wiele jeszcze przed nami.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Dlatego powiedziałem o tym, ponieważ finansujemy przedszkola, finansujemy szkoły, finansujemy teatr jako miasto, więc ta współpraca jest jakby wymagana i nie ma tutaj innej możliwości, prawda, tylko też trzeba tak jak powiedział pan kurator, trzeba po prostu wyważyć pewne tematy. Natomiast no gdzieś takie możliwości są. No ja tylko powiedziałem o tym wrażeniu, które, o tym, co widziałem tam, gdzie byłem i to myślenie nie jest nic złego, a być może można coś tutaj w tym temacie zrobić i to, co powiedziała też Pani Przewodnicząca Konieczna o tym, żeby stworzyć taką instytucję, pewnie byłoby to zasadne. Natomiast no też środki finansowe są w mieście istotne, no ponieważ Państwo wiecie dokładnie, że nasz budżet to już był 1 100 000 000, a w tej chwili to jest ponad 200 000 000 mniejszy budżet, więc no to, no też to są, no to są realne rzeczy, które też tutaj widzimy, bo też dostaliśmy też tutaj pismo. Będziemy o tym mówić w dodatkowych zapytaniach i wolnych wnioskach odnośnie właśnie płac nauczycieli, gdzie przecież wiemy, jak Pan Prezydent prezentuje budżet, że to jest 40% naszego budżetu i z tym musimy wszystkim się liczyć i musimy się pogodzić. Natomiast ja uważam cały czas, że mam taką, rozmawiając też chociażby z Radnymi z Katowic, którzy mówią, że u nas się dużo dzieje jak na nasze

możliwości i to, co powiedział pan dyrektor Drzewiecki, że taka, a nie inna impreza odbyła się akurat w naszym teatrze, to też o czymś świadczy i też jest tutaj ważna ta ranga i są ważne te sprawy, o których też i pan kurator wspomniał. Czy jeszcze w tym temacie Państwo chcą zadać jakieś pytanie? Proszę, Pani Ania.

Radna Anna Krzystyniak

Nie mam pytania ja mam podziękowania tutaj dla Państwa za to, że również macie ofertę dla tych najmłodszych, że tak powiem dzieciaków i włączacie w to rodziców. Akurat jest to branża mnie bardzo bliska i za to wam bardzo dziękuję, ponieważ jest to taka alternatywa dla tego, co się wylewa, dla tych głupich treści, które się wylewają szczególnie no z tych wysokich technologii, które teraz otaczają dzieci, więc ta wrażliwość, którą wy kształtujecie, a również też to wszystko bardzo oddziałuje na rozwój po prostu mózgu i jego plastyczność, z czego nawet rodzice sobie nie zdają sprawy, że dzieci, które obcuja z kulturą, mają wyższe ilorazy inteligencji, lepiej się uczą, wychowani przez muzykę, przez no wszelkie przejawy kultury, więc ja ze swojej strony bardzo dziękuję, ponieważ jest to inwestycja nie tylko w przyszłego odbiorcę, ale również w mądre, rozumne potem społeczeństwo, te, które będzie w Tychach naszym udziałem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Jednym słowem zrównoważony rozwój. Ja bardzo chciałem Państwu serdecznie podziękować za przybycie, za omówienie. Życzę dalszych takich mądrych, fajnych pomysłów, fajnych rzeczy, i tak jak powiedziała Pani Radna, no że te dzieci po prostu są inne dzięki temu, że mamy AUKSO, mamy muzykę, dzięki wam, dzięki bibliotekom, dzięki wszystkim instytucjom kultury się po prostu lepiej rozwijamy, no nie będę tutaj cytował już znanych rzeczy co powiedział kiedyś taki był mądry człowiek, taki Brytyjczyk, on się nazywał, premierem był w czasie II wojny światowej, tak, i on tam tak patrzył na budżet i tak patrzy, mówię, a gdzie są pieniądze na kulturę? Ale wtedy wojna była no nie, no to to tak, o czymś to świadczy, nie, czyli mądrzy ludzie zawsze inwestowali w kulturę, bo jednak ona jest tym jakimś motorem napędowym do funkcjonowania.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Jest przede wszystkim wizytówką.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Brawo, i o to właśnie chodzi, brawo.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Jeśli można.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Proszę bardzo.

Kurator Miejskiej Galerii Sztuki „OBOK” Wojciech Łuka

Wiem, że, ja serdecznie chciałem przede wszystkim zaprosić do, robimy to zawsze i zapraszamy nadal, notorycznie to będziemy czynili. Zapraszamy do galerii, dzieje się wiele, wiele ciekawych rzeczy. W czasie wernisażu również można nieraz, jeśli autorzy się zgodzą (niewyraźne) udział w konkursie to to są takie rzeczy na które Państwa serdecznie zapraszam. Jak już, naprawdę ostatnie słowo. Jak mówiliśmy o tych wystawach to sumowaliśmy oczywiście oglądalność bo to nas interesowało bezwzględnie i proszę sobie wyobrazić, że w tym krótkim czasie odnośnie tego, o czym Pani Radna powiedziała właśnie,

że ten obszar internetowy jest tak ważny w życiu powszechnym. Mieliśmy w krótkim czasie wszystkich tych wystaw siedmiu ponad 110 000 odsłon. To jest naprawdę niezły wynik, w tym jedna wystawa miała jej ponad 31 000, także to są już takie liczby, których raczej nie bagatelizujemy. Ale jednak kontakt bezpośredni z dziełem, nie zawsze są to oczywiście obrazy, ale bezpośredni, kiedy można powąchać, można zobaczyć pewne nierówności, pewne niedoskonałości. Serdecznie zapraszam, są to naprawdę godne uwagi rzeczy.

Artysta Miejskiej Galerii Sztuki OBOK Tomasz Wenklar

Czy ja mogę coś dodać (niewyraźne)

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

To jest taka bardzo liberalna komisja. My tutaj rozmawiamy sobie, dyskutujemy, dlatego jak najbardziej.

Artysta Miejskiej Galerii Sztuki OBOK Tomasz Wenklar

Przy okazji galerii, ważny według mnie element, który tutaj tak był trochę tak przemilczany z racji tego, że omawialiśmy różne tam inne aspekty działalności galerii, muszę powiedzieć tak, że jednym z najważniejszych według mnie elementów, z jakim mam do czynienia z Galerią "Obok" jest jednak integracja środowiska artystycznego. To jest tak, pandemia, artyści raczej mają naturę outsiderów, służy im wszelkiego rodzaju izolacja, pozamykanie, ale nie służy to ich jakby twórczości, a właściwie bardziej wymianie doświadczeń. I powiem tak, Galeria "Obok" to jest miejsce, w którym poza wernisażami i innymi takimi uroczystościami które są otwarte, jest to miejsce, do którego warto przyjść, żeby spotkać się i nieraz miałem taką sytuację, że przychodziłem tam w odwiedziny, obejrzeć wystawę, tak, po tym, jak tłum wernisażu ją obejrzał, spotykałem innych artystów tyskich. To powodowało często nawet wielogodzinne dyskusje. I wychodziłem stamtąd podładowany, zainspirowany, to dawało takiego wiatru w skrzydła kurczę, i wydaje mi się, że ten element galerii jest tutaj jednym z istotniejszych właśnie, ta integracja środowiska artystycznego.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Bardzo dziękuję za tą wypowiedź. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciał zabrać głos? To w takim razie przechodzę do następnego punktu. Zejdziemy troszkę na ziemię, bo musimy zejść do oświaty, do największych naszych kosztów. No ale taka nasza też rola, a mamy też plany naborowe do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2023/2024. Proszę, Pani Joanny Dańczura nam przedstawi.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Raz jeszcze witam Państwa, że tak przyziemnie powiem może, że plany naborowe na przyszły rok szkolny są odpowiedzią na deklarację uczniów klas ósmych, którą co roku oczywiście w okresie grudnia przeprowadzamy taką ankietę. Jest to też wypadkowa różnego rodzaju testów, które zostały przeprowadzone z uczniami klas ósmych już od zeszłego roku od listopada. No i tak naprawdę od kilku lat niewiele się zmienia, bo ten poziom, udział procentowy deklaracji, jeśli chodzi o szkoły średnie, jest bardzo zbliżony, bo to jest w większości liceum, później są technika i na końcu szkoły branżowe. Oczywiście zależy nam na tym, żeby to szkolnictwo zawodowe również się rozwijało, stąd też od zeszłego roku od grudnia we współpracy z Urzędem Pracy organizujemy takie spotkania w szkołach dla uczniów klas ósmych z przedstawicielami zawodów, wraz z przedstawicielami szkół, które takie kształcenie w takich zawodach mają w swojej ofercie. I jak dotąd te spotkania zyskały, że tak powiem aprobatę młodzieży i co ze spotkania na spotkanie młodzież się właśnie coraz bardziej otwiera i nie boi się zadawać pytania. W związku z czym przyszłoroczny plan

naborowy zakłada poziom oddziałów, przynajmniej na takim poziomie, jaki mamy w tym roku. W tym roku chciałam Państwu powiedzieć, że w stosunku do planów naborowych tutaj miasto otworzyło dodatkowo na ten rok jedenaście oddziałów, które nie były przewidziane w planach naborowych. Było to oczywiście związane z tym, że pojawili się uczniowie z Ukrainy, mało tego, bardzo dużo uczniów pojawiło się z miast ościennych, które chciały aplikować do naszych, do naszych placówek. To też zwykle te plany naborowe były takie, że one zakładały około 80% miejsc dla tyskich uczniów, jakiś odsetek zawsze z miasta odpływa. Natomiast w tym roku, jak Państwo zauważyli pewnie, założyliśmy 100% miejsc dla tych dzieci, które mamy w mieście, czyli na naszych mieszkańców. Oczywiście jakiś procent na pewno wie, że szkoły poza Tychami to szkoły niepubliczne, natomiast w szkołach publicznych zabezpieczyliśmy miejsca przynajmniej dla wszystkich, którzy z rocznika wychodzą. Oczywiście mamy jeszcze tak zwane rezerwy, które jeżeli będzie taka konieczność, że będzie to wynikało z naboru za zgodą miasta oczywiście będziemy możliwe, będzie możliwość otwarcia dodatkowych oddziałów, czy to w liceach, czy to w technikach, czy po szkole branżowych. Natomiast z uwagi na to, że no, nie wiemy, jakie będą wyniki tego naboru, trudno jest zakładać teraz więcej, niż jest to konieczne. Zawsze jest łatwiej otworzyć dodatkowy oddział niż zamknąć ten, który nie będzie potrzebny. Także jeśli Państwo mają jakieś pytania, to proszę.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

To ja mam pytanie, bardzo proszę, Pani Radna.

Radna Edyta Danielczyk

Ponieważ na początku jest już informacja, że mamy o 300 osób więcej, a tymczasem jest tylko 50 osób, tak, jakbyśmy, dla 50 osób mamy zagwarantowane miejsca, czyli 250 osób zostaje bez klasy. To może jeszcze raz. Wszystkich uczniów, dla których mamy miejsca, jest 1 792. W zeszłym roku było ich 1 729. Tam jest jakaś zmiana, żeby tą klasę fryzjerską, no bo tutaj mamy wiadomo, tak, gdzie jest to miejsce dla pozostałych, skoro państwo na początku już stwierdzili, że od 300 osób będzie więcej.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Pani Radna, zawsze w planach naborowych to, co macie Państwo przedstawione w naborze to jest wynik naboru. Natomiast (niewyraźne) w ubiegłym roku z tego co kojarzę, opiewały na liczbę chyba 1400 miejsc w stosunku do bodajże 1 600 uczniów. Nigdy nie mamy stuprocentowej, teraz mamy prawie 100%. Więc to nie jest, nigdy nie jest tak, że 100% naszych uczniów, w 100% do szkół publicznych.

Radna Edyta Danielczyk

Tak, ale sama Pani powiedziała, że przychodzą też uczniowie z miast ościennych, z moich wyliczeń wynika, że brakuje nam ośmiu klas przynajmniej.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Jeżeli będzie taka konieczność to je otworzymy bo rezerwy są w mieście. Natomiast ze względu na ruch kadrowy no trudno jest teraz zakładać, że będzie dodatkowo osiem oddziałów więcej bo jeżeli takich oddziałów się nie utworzy to co zrobimy z nauczycielami, którzy będą przyporządkowani do tych oddziałów (niewyraźne). Więc to tym bardziej, że nabór jest w okresie maja do czerwca. Od 15 maja bodajże do 19 czerwca wczoraj bodajże pan ogłosił kurator terminy do naboru do szkół ponadpodstawowych, więc jeżeli będzie taka konieczność, będzie wymagało to dodatkowych oddziałów, to i szkoły i miasto są otwarte na to, żeby dodatkowe oddziały utworzy.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Tutaj ja mam pytanie, ponieważ chciałem powiedzieć tak, jak to było, że (niewyraźne) jak mnie teraz dobrze rozumiecie o co mi chodzi, nie wymienia się. Ogłoszono, że będzie trzeba zwolnić 100 000 nauczycieli. Ja dlatego tak tutaj troszkę jestem zaskoczony tym, co Pani mówi, to znaczy, że wiadomo, że gdzieś tych dzieci będzie w gminach ościennych mniej, bo tutaj być może jest lepsza edukacja, a ja to cały czas powtarzałem, że jakość edukacji w danym mieście świadczy o tym, że mamy więcej miejsc pracy i że jest nam po prostu lepiej i to jest bardzo, ja jestem bardzo tak pozytywnie, tym bardziej, że był też taki pomysł i plan, o czym ja rozmawiałem z Panem Prezydentem wcześniej, nie będę teraz o tym mówił, ponieważ to była nasza rozmowa, którą przeprowadziliśmy pół roku temu odnośnie oferty po prostu miasta, dla niektórych chociaż dyscyplin sportowych i tak dalej, co my możemy robić czego jeszcze do końca powiedzmy nie zrobiliśmy, no bo to jest proces, prawda? To chodzi o pieniądze, o różne rzeczy. Natomiast my dostajemy subwencje, prawda? I tu i tu gdzieś moglibyśmy się jeszcze o coś powiedzmy w przyszłości pokusić, ale pytanie teraz jest takie, jeżeli by się na przykład okazało, że to, co państwo założyliście i tych dzieci będzie, ile może być więcej? teoretycznie co zmieścimy? Czyli ile na przykład, czy to jest to do wyliczenia, jest to takie proste do podania czy nie za bardzo, bo chodziłoby, wiadomo, ta liczebność w klasach jest istotna, ilość tych oddziałów jest, Państwo macie dokładnie takie dane i czy ewentualnie, i ile moglibyście powiem brzydko upchać, tak, ale nie możemy nikogo odrzucić, bo robimy wszystko, żeby tych dzieci było jak najwięcej, żebyśmy byli tym takim, powiedzmy prężnym ośrodkiem tutaj prężnie działającym.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

No, trudno mi powiedzieć dokładnie teraz ile liczbowo można by było na pewno w liceach przynajmniej dodatkowo trzy oddziały można by było utworzyć, przynajmniej z deklaracji dyrektorów, którzy są w stanie nawet podjąć dwuzmianowość po to, żeby było z tego względu, że na ten rok, na przyszły rok szkolny mamy tak dużą liczbę uczniów, natomiast za rok będzie ich tylko 630, więc wiadomo, że szkoły w tej chwili będą mieć dużo większy nabór o ucznia, mogą się bić o ucznia, bo tych uczniów w roczniku jest bardzo mało, no chyba, że dojdą do nas osoby z miast ościennych.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Średnia ilość osób w klasie (niewyraźne) ja rozumiem.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

To zależy od szkoły, są szkoły, które mają poniżej 30 uczniów, to są takie oddziały, gdzie 16 (niewyraźne). Dokładnie, tak.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

No tak, bo to zależy wszystko od różnych innych przepisów, które wynikają i determinują taki temat. Proszę bardzo, Pani Radna.

Radna Edyta Danielczyk

Ja właśnie do tego zmierzałam, Tej oferty edukacyjnej, ponieważ jeżeli prawdą jest, że połowa z tych dzieciaków z tych 300 pójdzie do liceum, będziemy mieli pięć dodatkowych klas i o ile w technikach, w szkołach branżowych to jest naturalną kolejną rzeczą, że mają te klasy, podwójne klasy, tak, mają konkretne specjalizacje, to o tyle w liceum jest, byłaby możliwość, żeby otworzyć klasy o nowych profilach, żeby właśnie rozszerzyć edukację o powiedzmy ofertę edukacyjną. Ale nie można tego zrobić, ponieważ Państwo założyli to

minimum. I teraz właściwie taka sytuacja, że tak, kiedyś to było w szkole, nie tylko w (niewyraźnie), że po prostu skoro mamy nabór podwójny do kasy na przykład europejskiej, tak, czy tam powiedzmy dwujęzycznej, nie, przepraszam. Bo ona się nazwa inaczej jakoś, D1, przepraszam, to będzie D1, D2. Ale te same profile. A przecież można było to rozszerzyć o inne przedmioty, więc stąd moje pytanie, czy nie byłoby sensownie (niewyraźnie).

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Możemy rozważyć (niewyraźnie).

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.

Radna Barbara Konieczna

(Niewyraźnie) że ten dokument, który myśmy dostali to jest dokument odpowiedzią dla, uczniowie, którzy zgłaszali, jakby swój akces gdzie chcą ewentualnie się uczyć, czy w liceach, technikach czy też szkołach zawodowych i na końcu tych dokumentów, które żeśmy dostali, jest takie znamienne zdanie. Reasumując, podkreślić należy, iż ostateczna decyzja o liczbie tworzonych oddziałów klas pierwszych w szkołach ponadpodstawowych w roku szkolnym 2023/2024 będą podjęte przez organ prowadzący w porozumieniu z dyrektorami szkół podczas przeprowadzenia symulacji w elektronicznym przydziale kandydatów. Wówczas analizowane są możliwości ewentualnego zwiększenia liczby miejsc i utworzenia dodatkowych oddziałów sytuacji dużej liczby kandydatów kwalifikującej się do przyjęcia w danej szkole. Także myślę Pani Radna, że nie ma co się martwić tym (niewyraźnie).

Radna Edyta Danielczyk.

No właśnie jest problem. Jeżeli można, tylko chciałam dokończyć, proszę sobie wyobrazić tak, mamy klasy na przykład matematyka, fizyka, angielski. Dziecko, które przychodzi tej szkoły ma tylko taki wybór, tak. A można by było, jeżeli założymy mamy jedną klasę więcej mieć, matematykę, geografia, angielski, mogłoby też tak być. Mogłyby być przedmioty, które powiedzmy do tej pory są dość niszowe, a potrzebujemy medyków, potrzebujemy dobrych prawników, tak, czy może potrzebujemy też ludzi, którzy będą zajmowali się ochroną środowiska. Te profile są jakie są, inne nie będą, a też to co zauważyła Pani Przewodnicząca czytając ten dokument, tam nie ma informacji, że to jest 100%. Państwo przeprowadzili badania wśród osiemdziesięciu 89%, czyli 170 dzieciaków, tak można nazwać nie pokazało swoich preferencji.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Odpowie Pan Prezydent Gramatyka.

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka

Spróbuję, bo to nie jest wcale takie proste, takie łatwe nie jest. Pani Radna, prosta sprawa, jeżeli dyrektorzy będą składać propozycje dodatkowych profili, bo to od nich zależy, przecież to nie jest w pozycji dyrektora MCO, czy zastępcy prezydenta, czy prezydent ustalanie jakie są profile w szkołach to pewnie będzie to brane pod uwagę. Więc to o czym Pani mówi to proponuję, żeby Pani powiedziała dyrektorowi szkoły, w której Pani pracuje, jeżeli będzie taka ciekawa propozycja (niewyraźnie) to wtedy przeanalizujemy i myślę, że znajdzie się też w planach naborowych. A druga sprawa to tak, jak pani dyrektor powiedziała, to jest wstęp, pewien zarys, zabezpieczenie jakiejś określonej liczby miejsc. Nigdy nie stało się tak, że po

planach naborowych potem był problem, że nie dostał się ktoś, kto chciał. Oczywiście, jak słabo zdał egzamin, to rzeczywiście może nie dostał się do takiego liceum, do którego chciał, ale wynikało to nie z tego, że nie było dla niego w ogóle miejsca w placówkach w Tychach próg wstępu i to jest kluczowe. Ale poza tym, no przecież jest tak, że znajdujemy te miejsca. Jeżeli ktoś słabo zdał egzamin ósmoklasisty, to może w ogóle nie powinien iść do liceum i dla niego miejsca w liceum nie powinno być, powinien pójść do szkoły branżowej, a tam miejsca są, więc to troszkę jest takie gdybanie czy powinniśmy od razu stworzyć 100% miejsc w tym planie naborowym dla wszystkich, którzy się powinni dostać do liceum ale nie wiemy jaki będzie wynik egzaminu, jak tym ludziom się powiedzie, czy naprawdę każdy kto dzisiaj mówi, że chce iść do liceum powinien do niego pójść (niewyraźne) wynik. Także ja proponuję i proszę Państwa o to, byście przyjęli tę propozycję, która została przedstawiona i żebyśmy poczekali na to, co się wydarzy po egzaminach, kiedy będzie proces rekrutacji i wtedy będziemy wiedzieć. Jeśli będzie taka sytuacja, że jest, bo były w przeszłości na przykład w "Kruczku", zdaje się w Morcinku, że było dużo uczniów, którzy mieli bardzo wysokie, dobre, dobrą liczbę punktów i szkoda było, żeby nie poszli do "Kruczka", skoro spełniali te kryteria i to otworzyliśmy tam dodatkowe oddziały, także takie rzeczy się dzieją. Proszę zaufać.

Radna Edyta Danielczyk

(niewyraźne).

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka

Proponuję, żeby Pani porozmawiała z dyrektorem na początek szkoły, w której Pani pracuje, czyli Norwida. Jak zaproponujecie ciekawe profile, o których Pani tutaj mówi, bo ja nie kwestionuję tego, to myślę, że warto to przemyśleć.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Ja dziękuję za bardzo wyczerpującą informację. To ja bym tak jak Pani Radna tutaj mówi, to co wymieniła, to tu akurat w nauczaniu nie jest to problem, bo tacy ludzie są do dyspozycji. Ja myślałem o zupełnie czymś innym, bo mówimy cały czas, to też powiedział to Pan Prezydent, że może nie wszyscy powinni iść do liceum, a powinni iść do szkół branżowych i tam może być problem, bo tam jest specjalistyczna nauka zawodu. I tu bym na przykład zadał pytanie, czy mamy takich ludzi, którzy są w stanie wyuczyć stolarza, murarza, i tak dalej, i tak dalej bo z tym może być problem na rynku a już nie z matematykiem, anglistą, bo to raczej jak to się mówiło kiedyś wiedza powszechna. Więc tutaj nie ma takich problemów bo tych ludzi jest troszeczkę, tym bardziej, że jak już wcześniej powiedziałem była taka groźba, że jednak tych zwolnień będzie trochę, no a ja myślę, że jeżeli będą one w promieniu 10 kilometrów, czy 20, czy 15 od miasta Tychy, to ci ludzie na przykład znaleźliby pracę u nas i to uważam, że to jest właściwy kierunek. Ja chciałem bardzo podziękować, ale będę Panią jeszcze męczył, ponieważ następny punkt również schodzimy na ziemię. I mamy taki punkt, zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę Centrum Nauki i Biznesu "Żak" Spółka z o.o. o stwierdzenie nieważności w całości uchwały numer XXII/389/16 Rady Miasta Tychy z dnia 20 czerwca 2016 w sprawie upoważnienia dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach do załatwienia indywidualnych spraw z zakresu oświaty. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

To znowu ja. Szanowni Państwo, podjęcie tej uchwały i w związku z tym Państwa (niewyraźne) jest konieczna z tego względu (niewyraźne), że która z naszej opinii, w opinii kancelarii jest bezzasadna, ponieważ Rada Miasta podjęła uchwałę w 2013 jeszcze

dotyczącą Miejskiego Zarządu Oświaty, a w 2016 dotyczący Miejskiego Centrum Oświaty upoważnia panią dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty do załatwienia indywidualnie sprawy z zakresu oświaty. Uchwała była konsultowana z nadzorem prawnym Wojewody. Już po raz drugi jest zaskarżona i zarówno Wojewódzki Sąd Administracyjny jak i Naczelny Sąd Administracyjny jedynie wyraził, odrzucił zapis uchwały dotyczący załatwiania spraw z zakresu stypendiów socjalnych, natomiast w pozostałej części nie znalazł powodów do tego, aby tą uchwałę unieważnić. W związku z tym w dalszym ciągu będziemy jako miasto podtrzymywać nasze stanowisko, że ona jest zasadna, a Centrum Edukacji Biznesu "Żak" po raz kolejny próbuje tą uchwałę zaskarżyć. Myślę, że powodem może być to, że ona właśnie przez NSA została jakby uchylona w części dotyczącej tych stypendiów. Natomiast nasze uzasadnienie nie będzie innym niż tym, które Państwo mają w uchwale, czyli my się z tym nie zgadzamy i będziemy do sądów odpowiedzi informować o tym, że nie ma naszym zdaniem naruszeń prawa w tym zakresie, jeśli chodzi o Radę Miasta.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Dziękuję Pani bardzo za odpowiedź. Ja otwieram dyskusję w tym temacie. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos? Ja chciałem tylko wspomnieć jedno, że z oświatą mnie publiczną mieliśmy różne historie w tym mieście, ja będę cały czas uważał, że to jeszcze nie jest kraj, nie jesteśmy w Wielkiej Brytanii, gdzie szkolnictwo prywatne to jest duża konkurencja dla szkolnictwa państwowego. Wręcz tutaj jest w ogóle zupełnie inna hierarchia. My tu mamy różne sytuacje z tą właśnie oświatą, mamy i wyroki w tych sprawach, mieliśmy różne tutaj cuda. A także to tutaj wyjaśnienie z MCO no dla mnie jest jasne. Czy Państwo chcieliby jeszcze zabrać głos tutaj w tej sprawie, bo ja muszę poddać pod głosowanie ten punkt. Prosta sprawa, tak. Więc kto z Państwa jest za przyjęciem projektu, zaopiniowaniem, przepraszam. Wszyscy za, tak? Dziękuję bardzo. Nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciw. No i trzeci punkt. Też Pani.(niewyraźne) Może Lewandowski będzie miał. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia strategii oświatowej miasta Tychy na lata 2023-2027. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Szanowni Państwo, otrzymaliście Państwo materiały, więc ja nie będę, pozwolę sobie nie nie opisywać też szczegółowo samego dokumentu, natomiast jest on kolejnym dokumentem, już trzecim, jeśli chodzi o Miasto Tychy, który ustala priorytety na lata 2023-2027 plus jeśli chodzi o oświatę w Tychach. Główne cele to dostosowanie procesów dydaktyczno-wychowawczych do społeczno-gospodarczych uwarunkowań obecnych czasów, zwiększenie efektywności szkolnictwa zawodowego w kontekście nawet tych planów naborowych, o których rozmawialiśmy. Dostosowując ofertę szkolnictwa do lokalnego rynku pracy, między innymi, jak również zwiększenie jakby wpływu szkół przedszkoli na edukację zdrowotną wśród dzieci i młodzieży poprzez kształtowanie w młodzieży nawyków zdrowego stylu życia i nie tylko. Chciałam dodać, że strategia powstawała pod kierownictwem pani dyrektor Miejskiego Centrum Oświaty Pani Gnacik Doroty, i przygotowali ją również przedstawiciele naszych placówek jako Rada Dyrektorów no w oparciu o doświadczenia z poprzednich lat z poprzednich strategii oraz zgłaszane przez dyrektorów szkół pomysły, różne typy rozwiązań. Dokument poddany został konsultacjom z organizacjami pozarządowymi, jak również mieszkańcami miasta Tychy i nie wniesiono do dokumentu żadnych poprawek, dodatkowych zapisów. Także bardzo proszę o pozytywne zaopiniowanie dokumentu. Jeśli są jakieś pytania, postaram się odpowiedzieć.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Ja tylko tak po ostatnich badaniach, wynikach tych badań, jeżeli chodzi o młodzież Polską, głównie o dzieci, te wskaźniki, które przedstawiły stosowne instytucje wynika jasno, że gdzieś się gubimy właśnie w tym, o czym pani też wspomniała. To jest ten zdrowy styl życia, bo jeżeli chodzi o nadwagę, to już teraz nie pamiętam, wśród dziewczynek, czy wśród chłopców to jest 30% w przedszkolach, to jest tragedia, to, tylko, że to ja rozmawia z dyrektorami przedszkoli, w ogóle rozmawiając na ten temat to ludzie mówią tak, że to nie chodzi o dzieci bo gdzieś się zgubiliśmy, po prostu gdzieś nie rozmawiamy z rodzicami, bo tu jest problem jeżeli chodzi o dzieci przedszkolne, bo po prostu, jak sobie Państwo pojedziecie w niedzielę i będzie godzina po sumie, nie wiem, to będzie może pierwsza, bo to w różnych kościołach jest (niewyraźne) koło McDonalda to tam stoi 200 samochodów, nie, czy 30, czy 40, to jest jakaś tragedia. Ludzie po prostu nie gotują. Znaczą ja tutaj nie chcę nikogo umoralniać i tak dalej, ale to jest strategia, to jest strategia oświatowa, o której mówimy...(niewyraźne) Właśnie, bardzo, bardzo się cieszę, że tu właśnie to zostało poruszone i może to się da jakoś zmienić, no bo to jest tragedia, no po prostu Państwo chyba sobie zdajecie sprawę co się dzieje, my nie jesteśmy tak bogatym krajem jak Ameryka, a przecież tam też jest potężny problem. No ale my tutaj, to są ludzie niezdolni do pracy. To są ludzie, którzy mają 20, 20 parę lat i otyłość ich nie kwalifikuje do żadnego zawodu związanego z wysiłkiem fizycznym. Oczywiście mogą to być wspaniali intelektualiści, ale tych jest 2%, a reszta no niestety musi zapracować na nasz ZUS, że tak się brzydko wyrażę, a my od tego jesteśmy między innymi taką strategią oświatową, wprowadzając, ja uważam tutaj, to jest moje zdanie prywatne, powinniśmy jak największy nacisk położyć właśnie na ten aspekt zdrowe odżywianie. Tutaj widzę mojego kolegę, który patrzy na mnie, bo zna się na tym, wie o czym mówię. On zna to doskonale, bo do niego przychodzą tacy pacjenci. Jest to plaga. Proszę Państwa, nadwaga jest plagą. My, ja nie wiem, czy to lobby cukrowe jest takie, że my nie możemy powiedzieć, że tego nie wolno, że tego się nie powinno, bo ktoś nas, nie wiem, utnie nam głowę czy coś, są tacy, którzy w tym kraju próbują to robić, ale ja to mówię, ja się tego nie boję, dlatego ja uważam, że powinniśmy w tym kierunku zrobić jak najwięcej, jak najwięcej Pani dyrektor. Oczywiście strategia jest przeze mnie jak najbardziej do przyjęcia. Jestem też nauczycielem. Troszkę jakąś tam wiedzę mam na ten temat, może niewielką, ale mam, ale stąd jeżeli chodzi o odżywianie dzieci to jest to jest tragedia i będziemy się z tym borykać, a wiadomo ile kosztuje nas, no nie, to jest, ja to mówię edukacja, czyli to jest najtańsze do zrobienia no bo to jest edukacja, to jest powiedzieć, zrobić, wymusić w różny sposób przez warsztaty, przez różne, macie tylu specjalistów, ja bym tych rodziców zapraszał, Bo ja byłem na takim spotkaniu w przedszkolu, gdzie byli rodzice i tam się o tym nie mówi. Tam dzieci dostają takie rzeczy do, dostają Coca Colę zamiast wody, dostają te wszystkie, nie będę tu reklamował różnych takich tam słodczy. Powiem Pani, powiem Pani tak, że tak, ale nie do końca jest tak, że tam się tego nie mówi, tylko po prostu rodzice powinni zostać poddani większej edukacji. To jest moje zdanie. Ja nie wiem, czy się Państwo zgodzicie czy nie, ale my wymagamy wtórnej i pewnie edukacji. Jak wtedy Instytut ten tak dlatego się tak cieszyłem, że jest coś takiego jak Uniwersytet Trzeciego Wieku, bo to minęło 30, 40, ileś tam lat no i ktoś gdzieś poszedł i posłuchał czegoś nowego, prawda? Tylko że tam nie chcą przyjść ci 35-, 40-latkowie, którzy tuczą swoje dzieci, bo oni się uważają, że oni są (niewyraźne) czy jak to się tam gada no nie, oni tu Cola, tu to, tu tamto, a jest problem. Na WF-ie nie ma ćwiczenia, bo przynoszą dzieci zwolnienia z WF-u, nie ćwiczą, po prostu w tej strategii musielibyśmy no nie wiem, bardziej no zwrócić po prostu na to uwagę. Ja troszeczkę tak się denerwuje tym, bo to po trochu moja działka. Ja na przykład oglądam, bo mam taką przyjemność oglądać dzieci, które przychodzą i chcą uprawiać wyczynowo sport, one są po ósmej klasie. Jak byście Państwo zobaczyli, jak niektórzy z nich biegają, to nawet (niewyraźne) z tej maki nie będzie

chleba, on nie potrafi biegać, to jest tragedia. I też mówimy, mówiliśmy o tej liczebności (niewyraźnie), też na przykład nie wiemy i też na przykład KP GKS prowadzi klasy sportowe w Morcinku, też nie możemy wszystkich przyjąć, no bo Proszę Państwa, no nie możemy się kompromitować, prawda? Też musi być jakość. I to, co powiedział Pan Prezydent, że powinna być jakość, że może nie wszyscy do liceów, tylko jeszcze gdzieś. I to jest to nasza chyba rola, nie wiem. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, Pani Aniu, proszę powiedzieć coś takiego, na co ja czekam tutaj, bo Pani jest też...

Radna Anna Krzystyniak

(Niewyraźnie) szkoła przestaje być tylko miejscem, gdzie się edukuje, ale również, że tak brzydko powiem naprawia się te dzieci, terapeutyzuje, więc faktycznie myślę, że stoimy przed takim dylematem, że coraz więcej specjalistów (niewyraźnie) specjalistyczną opiekę, to się dzieje, bo to widać, że naprawdę coraz więcej zarówno w przedszkolach, jak i w szkołach są zatrudnieni pedagodzy, (niewyraźnie), logopedzi. Natomiast faktycznie tych dzieci będzie coraz to więcej i z moich obserwacji wynika, że im wcześniej ta pomoc jest udzielana jest potem szansa, że te dzieci nie pogłębiają tych zaburzeń, więc ja ze swojej strony, jeżeli, oczywiście ja wiem, że to jest taka prośba, która jest czasami nierealna do spełnienia, ale tu chodzi o pomoc logopedyczną. W tej chwili notorycznie dzieci, które mają trzy lata, nie mówią, nie komunikują się werbalnie słuchajcie, to są dzieci, które się wychowują, to są ofiary wysokich technologii. Po prostu ich mózgi nie przetwarzają mowy, nie dokonują mowy i to jest naprawdę duży problem, ponieważ rozwój mowy gwarantuje, oprócz tego, że rozwój to integrację ze środowiskiem, normalnym zaburzeniem są zaburzenia emocjonalne. Te dzieci są nadpobudliwe, nie potrafią współdziałać w grupie, są zaburzone społecznie i emocjonalnie. To naprawdę będzie potem długofalowo dosyć spory problem.(Niewyraźnie) ale tak regularnie od 5-6 roku życia, natomiast tutaj no od 3 roku życia byłaby taka potrzeba rozważyć to w miarę oczywiście możliwości, żeby Bo tak jak mówię, no komunikacja jest podstawą rozwoju takiego małego dziecka, bez komunikacji on się, po prostu będzie, tak jak mówię, zaburzenia wtórne się włączają i potem to już są dużo poważniejsze problemy, więc tu chylę czoła, bo widzę, że miasto naprawdę bardzo elastycznie odpowiada na te potrzeby. Natomiast faktycznie ta pomoc musi schodzić coraz to niżej, jeżeli chodzi o wiek, no bo to jest szansa wtedy, że wypuszczamy na przykład takie dziecko już do systemu szkolnego do szkoły już już (niewyraźnie)rodzaju są to zaburzenia, więc takie są moje spostrzeżenia, z którymi się chciałam podzielić. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Ja w odpowiedzi na to, co Pani Radna powiedziała, to chciałam tylko zaznaczyć, że od kilku lat miasto dodatkowo daje godziny na właśnie pomoc logopedyczną do każdego oddziału w przedszkolach. Jeżeli ta pomoc jest niewystarczająca i dyrektor wnioskuje o dodatkowe środki na to, również taką pomoc otrzymuje. Także to jest odpowiedź na to co Pani Radna podniosła.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Tutaj mam jeszcze jeden kolejny problem, bo to mówimy jeszcze mamy wady postawy, które też są dużym problemem, a z tego co ja pamiętam jeszcze jak chodziłem do takiej fajnej szkoły, to tam zawsze taki był pan profesor, który zawsze mówił, że jakkolwiek naprawa czy postęp w pracy z takim dzieckiem musi trwać tak długo, jak od czasu, kiedy się urodziło i nastąpiło wykrycie wady, czyli jeżeli wykrywamy wadę u dziecka, które ma rok, półtora roczku czy dwa latka, to to jest okres często na przykład roku, ale jeżeli to jest w wieku lat trzech to mamy już pracę na trzy lata. Nie wiem, czy tutaj się ze mną kolega zgodzi ale takie są statystyki, to się chyba nie zmieniło, bo na tyle się, no kolega mówi się pogorszyło, to

może dłużej słabsze kości, słabsze geny, wszystko słabsze, więc gdzieś tam, gdzieś tam tutaj powinniśmy w tym kierunku bardzo mocno. Czy jeszcze ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Proszę, Pani Radna.

Radna Barbara Konieczna

Pani Dyrektor, bardzo się cieszę, bardzo dobrze przygotowana jest ta strategia. Czy ta poprzednia została przeanalizowana i w 100% wszystkie zadania (niewyraźne) wykonane?

Zastępca dyrektora Miejskiego Centrum Oświaty w Tychach Iwona Dańczura

Przeanalizowana i (niewyraźne) które są w tej strategii są też wynikiem analizy poprzedniej, natomiast no z różnych przyczyn, między innymi z powodów różnych nieprzewidzianych okoliczności, pewnych zapisów się nie udało zrealizować, chociażby bodajże organizacja (niewyraźne) spotkań z osobami z uczelni. Natomiast co do pozostałych zapisów to każdy, każdy jej zapis został w jakimś stopniu zrealizowany. Jedno oczywiście w większym, a drugi w mniejszym, ale każdy udało się to działanie zrealizować. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Jeżeli nikt z Państwa nie ma więcej pytań, to ja proponuję zaopiniować ten punkt, o którym teraz mówiliśmy. To był punkt 7, zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia strategii oświatowej Miasta Tychy na lata 2023-2027. Kto z Państwa Radnych jest za? Jednogłośnie. Pani Radna? Za, tak? Jednogłośnie za. Dziękujemy bardzo. I przechodzimy do punktu 8, to są sprawy bieżące i wolne wnioski. Czy ktoś z Państwa chce zabrać głos? Ja sobie pozwolę. Dostaliśmy takie dwa pisma, dostaliśmy pismo również z MCO odnośnie średniego wynagrodzenia nauczycieli. Ja chciałem tylko przypomnieć, że musimy realizować ustawę, która mówi, że nauczyciel na pewnym stanowisku, czy to jest nauczyciel stażysta, czyli kontraktowy, czy jest to nauczyciel początkujący czy mianowany czy dyplomowany, oni muszą, nie mogą dostać, no mniej jak jak zadeklarował, zadeklarowała stosowna instytucja. I tutaj mamy to, czyli mamy w mieście taką sytuację, że musimy dopłacić? Nie, nie mamy. Czyli jakby to jest dla Państwa Radnych tylko informacja. Czy są jakieś pytania? Jeżeli na ten temat nie ma, coś jeszcze mamy?

Radna Barbara Konieczna

Panie Przewodniczący, ja chciałam jeszcze o jedną rzecz zapytać (niewyraźnie) Miejskiego Zarządu Budownictwa kiedy otworzył się pasaż kultury i miał być on przede wszystkim przeznaczony na kulturę. Myślę, że nawet ta Galeria obok "Obok" mogłaby też być właśnie tam, gdzie powinna być, ale no mamy dodatkowe tam usługi. Czy w przyszłości jest taka możliwość, żeby jednak wchodząc do tego pasażu kultury czuć się, że pachnie kulturą a nie pierogami?

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

No ja dlatego mówiłem o tym, że przestrzeni na różne rzeczy jest dużo, ale ja nie jestem mecenasem sztuki, ja nie jestem kuratorem, ja bym to robił troszeczkę inaczej może bardziej w niektórych sprawach robiłbym to tak, żeby to tak po prostu wyglądało, żeby ci młodzi ludzie być może mogli coś wystawiać. (niewyraźne) ja tylko, takie jest, dla mnie było bardzo ważne, co kiedyś powiedział jeden bardzo mądry mecenas sztuki, który powiedział, że sztuka jest tyle warta, ile ktoś za nią zapłaci. Jest to może przyziemne i niefajne, ale być może w takim miejscu...Panie Dyrektorze, czy Pan chciał zabrać głos na ten temat? O pierogach, czy...(niewyraźne). Panie Marcinie, bardzo proszę, bardzo proszę nie o zapachach. Nie, natomiast mówiąc poważnie, to myślę, że...

Radna Barbara Konieczna

Czyli co, umowa została spisana z pierogarnią i niestety ona będzie tam przez całe życie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Pani Przewodnicząca, ja nie jestem od tego, żeby to o tym decydować, tylko, że to jest też taka sytuacja, że jeżeli coś takiego jest, to tam funkcjonuje i przynosi to jakiś dochód to musielibyśmy to, jeżeli nie chcielibyśmy tego tam mieć, to musielibyśmy mieć pewnie na to środki, żeby to utrzymać. I to nie jest pytanie do mnie, tylko to jest pytanie do pana prezydenta, do jego pomysłu na to miasto. Ja rozumiem o czym mówi Pani Przewodnicząca bo tak jakby zrobić no taką pierogarnię w Sukiennicach na przykład, no trochę by to głupio wyglądało, tak, ale to jest inny świat, my jesteśmy w Tychach i my się tu musimy zmierzyć z różnymi sytuacjami. No ja uważam, że...

Radna Barbara Konieczna

My jesteśmy miastem kultury i sportu, w związku z tym powinniśmy to, dokładnie, to ma być galeria, dbajmy o to.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Okej, no to co państwo proponujecie, to trzeba złożyć jakiś wniosek albo do, może się przygotujmy, zrobmy inaczej, na następną Komisję przygotujmy jakiś pomysł, żeby go zaproponować. (niewyraźne) pierogów ruskich, Panie Marcinie, nie ma już. Żart. Ale nie, no tak mówiąc szczerze, no macie tutaj Państwo rację, ja się z tym zgadzam, tak, tylko to trzeba bardzo mocno przedyskutować. Chociaż ja nikomu nie życzę plajty, bo to są bardzo...

Wiele głosów

Przepraszam, (niewyraźne) się odzywa. I ja przeszkadzam, prawda? (niewyraźne).

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Pani Radna ma tu większe prawa, no. Zacznie zadawać pytania i co będzie? Także no wróćmy do tego, wróćmy do tego, bo jest to na pewno ciekawe co powiedzieliście Państwo. Ja też na to tak patrzyłem kiedyś, patrzyłem kiedyś, jak głosowaliśmy pewne tam rzeczy i też tak to wyszło, jak wyszło. No, może...

Radny Ali Nurbagandow

Panie Przewodniczący, uważam, że w tym przypadku ma Pan rację. Kultura powinna pachnieć, w porządku, ale ci ludzie mają miejsce pracy, ci ludzie już tam są zżyci z tym miejscem, są klienci i tam jest przecież nie tylko pierogarnia, mamy sushi, mamy (niewyraźne).

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

No tak, ja to akurat rozumiem bo staram się zrozumieć tych ludzi. Natomiast, nie wiem, teraz są popularne takie przepierzenia z lameli na przykład się robi i tutaj się robi kawałek sztuki, no nie wiem, no ja się na tym nie znam. Ja nie będę sobie tutaj uzurpował, tu są mistrzowie od tego, robią to dobrze w Galerii "Obok", więc musi być konsensus w tej sprawie bo nikogo nie można przecież pozbawić, prawda, to by było tak, nie wiem, co Pan Prezydent na ten temat, bo to Ciężko jest powiedzieć.

Zastępca Prezydenta ds. Społecznych Maciej Gramatyka

Ja się uchylam od odpowiedzi, bo zbyt duże zagadnienie. Ja się nie zajmuję wszystkimi. Nie, to jest trudne, bo Pani Teresa ma rację, że i pamiętamy wszyscy jaka była geneza, tylko też pamiętamy niestety, że to się nie sprawdziło i to jest cały problem, że pomysł był świetny. Pasaż kultury tam, czy z punktami handlowymi, usługowymi, ale takimi związanymi z kulturą. I okazało się, że po ilu miesiącach, poszczególne punkty się zamykały, bo nie było klientów. No i to pokazuje nam trochę, że możemy wymyśleć sobie Sukiennice, tylko, że nie jesteśmy (niewyraźne). I potem się okazuje, że może na miarę naszego miasta jest (niewyraźne) Andromeda i tam są klienci. Oczywiście nie jest to szczyt moich marzeń, bo jak tam przychodzę, to rzeczywiście zapachy od smażonego oleju, zaczynając przy wejściu kończąc na pierogach, no to może nie jest najlepsze rozwiązanie, podobnie jak to, że o 22.00 zamyka się wejście do Andromedy i jak ktoś jest w Wielokranie, to może mieć problem jak wyjść, bo nie ma informacji, że należy wyjść przez Wielokran, ja sobie z tego zdaję sprawę i rozmawiamy o tym też niejednokrotnie na zarządzie. Natomiast dzisiaj chyba nie (niewyraźne) też ze względu na to, że to są najemcy, którzy mają klientów, płacą pieniądze, a to miejsce utrzymuje się też z tego, że właśnie są najemcy, więc to złożony problem i trzeba go tak do niego podejść pewnie wielowątkowo, żeby było rzeczywiście tam jakoś dało się połączyć jedno z drugim. Zgadzam się, że zapachy są uciążliwe i one nie służą w Państwa działalności, szczególnie.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Proszę bardzo, Pani (niewyraźne).

Dyrektor Muzeum Miejskiego w Tychach Aleksandra Matuszczyk

Ja chciałam się odnieść do samej tej przestrzeni, którą jest Andromeda. Ja jestem spoza Tychów i dla mnie jedną z niewielu jak na czas, kiedy patrzyłam na te z zewnątrz identyfikowalnych instytucji było Kino Andromeda i jednak wydaje mi się, że miasto Tychy jest miastem w procesie i myślę, że będzie też czas na to, żeby, bo jakby sami dzisiaj też tutaj o tym rozmawialiśmy, tak, rozmawialiśmy o tym, czy Galeria "Obok" jest dobrym pomysłem wtedy, kiedy jest razem z teatrem, czy też dobrze, żeby była osobno. Rozmawiamy o przestrzeniach dla kultury, dzisiaj to mocno, mocno tutaj wybrzmiało, więc moim zdaniem będzie też taki czas, żeby przewartościować wszystkie funkcje tego miejsca, bo wypłucie jego jądra, które mogło, w naturalny sposób ogniskowało życie w centrum, placu Bieruta, tak, bo kino równa się stała obecność widzów zmieniających się w ciągu dnia, tak. Tak wygląda życie kina, obojętnie czy ono jest studyjnym kinem, czy jest takim dużym kombo, ale jakby myślę, że być może wtedy, kiedy będziemy pracować nad, ponownie nad kolejną edycją strategii kultury, to pytanie powróci. Przecież Teatr Mały pełnił tyle ról, był domem kultury, domem kultury kopalni, był domem kultury (niewyraźne), także tutaj same te jakby przestrzenie, one są potencjałem dla wielu możliwości. Ja myślę, że jakby ten model tego miejsca on się jeszcze nie wysycił, tak, on też, jakby sprawdzane są użytkowości tego miejsca, więc jakby wydaje mi się, że potrzeba cierpliwości i takiej dojrzałości do zmiany, przy czym oczywiście zmiana jednego przeznaczenia na drugie nie jest zmianą mechaniczną, bo słusznie tutaj zauważacie też Państwo, że było wiele pomysłów i one po prostu się nie sprawdziły. Nie sprawdziły się również finansowo. W związku z tym trzeba dać temu, żeby się to wyżyło po prostu jeżeli się ten model nie sprawdzi, no to wtedy się podejmuje dyskusję dotyczącą tego, jakie nowe przeznaczenia temu miejscu dać. Pasaż kultury to było pojęcie bardzo, bardzo pojemne i ono jakby cały czas jest w grze, żeby nadawać mu nowe znaczenia i jakby niczego nie zamykać.

Radna Barbara Konieczna

Tak, nie sprawdziły się nie tylko dlatego, że ludzie nie przychodzili tylko dlatego, że też czynsze były tak drogie, że nie mogli się niestety, zgaduję, tam utrzymać, taka prawda.

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

Czy ja mogę? Proszę bardzo, (niewyraźne). Bo chciałbym jeszcze zwrócić Państwa uwagę na to, że a propos tych nowych funkcjonalności, które się wydarzyły na piętrze, no bo właściwie my możemy się tylko na ten temat wypowiadać, to dzięki tej inwestycji teatr posiada kameralną scenę, której wcześniej nie posiadał, co w perspektywie zbliżającego się remontu teatru tak naprawdę nas ratuje, ponieważ gdybyśmy nie mieli tej dodatkowej lokalizacji, no to byłibyśmy w dużym kłopotcie takim jak na przykład dziś bardzo mocno sygnalizuje Pan Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury numer 1. I płynnie pozwolę sobie przejść w związku z powyższym do optymistycznego akcentu na koniec, bo się nie będziemy już widzieli do tego czasu. A również w pasażu kultury Andromeda część programu XV edycji Festiwalu Sztuki Monodramu MOTYF będzie miało miejsce. Festiwal ten rozpocznie się 8 marca, więc trwać będzie do 12 marca. Ja mam zaszczyt odpowiadać od 7 edycji tego festiwalu za jego realizację i co roku pojawiają tam się absolutnie mistrzowie sztuki monodramu i nie inaczej będzie w tym roku, ponieważ na inaugurację gości będziemy panią Annę Seniuk z Monodramem pod tytułem "Życie pani Pomsel". Monodramem, który powstał raptem kilka miesięcy temu. Będzie też w ramach monodramów mistrzowskich również stosunkowo nowa produkcja w wykonaniu Ewy Ziętek i na finał festiwalu monodram "Wokół Szekspira" w wykonaniu Andrzeja Seweryna, z którym o pojawienie się na tym festiwalu i o przewodniczenie jury, ponieważ będzie przewodniczącym jury, będzie w Tychach przez prawie cały tydzień, co myślę, że Państwo zdajecie sobie sprawę z faktu, że w wypadku takiego artysty, który nieustannie gra i w teatrach całego kraju, ale też w teatrach francuskich i też rozmaitych produkcjach międzynarodowych również no to jest dość istotne pozyskanie takiego artysty do jury, my umawialiśmy się od siedmiu lat i to się w tym roku wreszcie uda. Więc tym bardziej gorąco Państwa zapraszam. Tym bardziej, że będzie to najprawdopodobniej ostatnia duża impreza organizowana w budynku teatru przed jego remontem.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Ale to nie było 7 lat chudych, tak? Absolutnie. Bardzo dziękuję.

Dyrektor Teatru Małego w Tychach Paweł Drzewiecki

Jedliśmy nie tylko pierogi.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Kołodziejczyk

Proszę Państwa, czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Ma jakiś temat, jakiś pomysł? Jeżeli nie tutaj bardzo serdecznie dziękuję. Zamykam Komisję i zapraszam na następną. Bardzo się cieszę, że Państwo tak licznie przychodzicie, rozmawiamy sobie, ja się tutaj bardzo dużo uczę. Jestem bardzo zadowolony, że tak to się odbywa, także jestem wam wdzięczny.